

KS. STANISŁAW PAMUŁA

KOŚCIÓŁ W PROCESIE UNIFIKACJI EUROPY

W XX wieku Europa była świadkiem i zarazem uczestnikiem wielkich przemian społeczno-politycznych i ekonomicznych. Wśród nich trzeba także dostrzegać te przemiany, które nastąpiły w końcu minionego wieku i otworzyły możliwości integracji Europy. W procesie tym uczestniczy także Polska. Obecność Polski w nowym układzie Europy stawała się także przedmiotem szczególnej uwagi Jana Pawła II jako papieża, ale też jako Polaka, o czym przy różnych okolicznościach wspominał. Jak więc papież-Polak ten proces integracji Europy postrzegał? Jak go, *hic et nunc*, tu i teraz, widzi Kościół? Gdzie leżą źródła owej troski Kościoła o Europę?

1. HISTORYCZNY ASPEKT CHRZEŚCIJAŃSTWA W EUROPIE

Dzieje Europy, z historycznego punktu widzenia, pozostają szczególnie naznaczone przez Jezusa z Nazaretu, żyjącego w Palestynie, należącej do kontynentu azjatyckiego¹ Kraj ten był jedną z kolonii rzymskich, czyli – jak powiadano – ówczesnego „kraju niezachodzącego słońca” Fakt ten jest o tyle ważny dla Europy, że od przyjścia Chrystusa na świat ludzkość tego kontynentu zaczęła liczyć lata. Nie *ab Urbe condita*, czyli od umownej daty założenia Rzymu, tj. 753 r. p.n.e., lecz od daty narodzenia Chrystusa, inaczej – jak się powiada – naszej ery. Na wszechstronny rozwój Europy niezaprzeczalny

Ks. prof. dr hab. STANISŁAW PAMUŁA – Specjalizacja Filozofii Człowieka na Wydziale Filozoficznym PAT w Krakowie i Instytut Pedagogiki na Wydziale Pedagogicznym Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie; adres do korespondencji: ul. Jowiszowa 33, 42-200 Częstochowa; e-mail: pamulas@interia.pl

¹ Saju A. Kuthhodiputhenpurayil. *The formation of religious priesters according to CCEO*. Romae 2002 s. 110.

wpływ miały trzy istotne składniki. Pierwszym z nich była grecka filozofia, drugim rzymskie prawo i trzecim idea Boga niesiona przez naród żydowski.

Człowiek zawsze pozostawał w obszarze swego myślowego dyskursu, który wiąże się z filozofią. Ta dziedzina pomagała mu znaleźć odpowiedzi na jego odwieczne pytania odnośnie do sensu życia, czy takich wartości, jak: prawda, dobro i piękno, dlatego w tym zakresie dochodził do szczytów ludzkiego rozumowania. Przykładem tych zmagania pozostaje fascynująca metafora Platona na temat jaskini², która budziła i budzi podziw u myślicieli i dzisiaj. Nie można jednak nie wspomnieć Sokratesa, Arystotelesa czy kolejne szkoły pochłonięte filozofią, jak Akademia Platońska w ateńskich ogrodach. W tym umiłowaniu filozofii Grecy pozostawili także refleksję nad *sacrum*, nad tym, co święte, wszak wiele płaszczyzn swego życia rezerwowali poszczególnym bogom. Ci zaś mieli zabezpieczać kolejne etapy ludzkiej egzystencji, pozwalać człowiekowi spokojnie zamykać oczy, by po przeprowadzeniu go przez bramy Hadesu, oczekiwać wiecznej szczęśliwości.

Drugim składnikiem współczesnej Europy była rzymska nauka prawa, która pozwoliła zbudować podstawy państwowości. Rzeczą zdumiewającą pozostaje fakt, że do dnia dzisiejszego niejedno współczesne prawodawstwo odwołuje się do rzymskiego prawa. Nawet w obecnych studiach prawniczych (i to nie tylko w Europie) *ius Romanum* stanowi podstawę zgłębiania tajemnic sztuki prawniczej³ Staje się ciągle inspiracją i zasadą współczesnych rozwiązań prawniczych i to nie tylko we Włoszech, w krajach Europy, ale i za Oceanem.

Wreszcie trzecim składnikiem współczesnej Europy była idea Boga, niesiona przez naród żydowski na przestrzeni burzliwych swych dziejów, a więc kolejnych niewoli, narodowej banicji, a w połowie minionego wieku – jakże bolesnych europejskich wyroków eksterminacyjnych. Pomimo tych charakterystycznych dla narodu żydowskiego dziejów pozostawał on wierny monoteizmowi⁴ Niewątpliwie wpływ tradycji żydowskiej jest nader widoczny w życiu i kulturze całej Europy, chociaż trzeba także dostrzec wpływy islamskie wśród narodów romańskich, celtyckich, germańskich, słowiańskich i ugrofińskich⁵

² J. Galarowicz. *Na ścieżkach prawdy. Wprowadzenie do filozofii*. Kraków 1992 s. 128-131.

³ Jan Paweł II. *Przemówienie do uczestników zebrania konsultacyjnego przed Specjalnym Zgromadzeniem Synodu Biskupów poświęconym Europie*. W: *Europa jutra. Jana Pawła II wizja Europy*. Red. A. Sujka. Kraków 2000 s. 75.

⁴ B. M. Metzger, M. D. Cogan. *Słownik wiedzy biblijnej*. Warszawa 1999 s. 547-548.

⁵ *Deklaracja końcowa Specjalnego Zgromadzenia Biskupów poświęconego Europie (1991)*. W: *Europa jutra. Jana Pawła II wizja Europy* s. 263.

Z chwilą ugruntowywania chrześcijaństwa kontynent europejski będzie coraz mocniejszy. Nic więc dziwnego, że staje się ono podstawą do rozwoju tego kontynentu, swoistym kluczem hermeneutycznym do zrozumienia i rozpoznania późniejszego losu jego mieszkańców. Bez przyjęcia chrześcijaństwa nie można do końca zrozumieć swoistego *proprium* tego kontynentu. Europa bowiem – jak zauważa W. Piwowarski – „[...] stanowi pewną jedność, jednakże nie jedność homogeniczną, lecz pluralistyczną”⁶ Dzięki filozofii starożytnej torowała sobie doskonale drogę idea człowieka jako istoty rozumnej, tworząc podstawy bycia i działania tak ludzkiej jednostki, jak i społeczeństwa. Współczesna filozof B. Skarga pisze, że E. Husserl mówił o tzw. „prafenomenie duchowej Europy, czyli inaczej o źródle całej europejskiej kultury”⁷ Proces ten ponad 1000 lat temu zaczął następować także w Polsce.

2. POWOŁANIE KARD. KAROLA WOJTYŁY NA PAPIEŻA

Wybór na papieża kard. K. Wojtyły, który pochodził z Polski, kraju w Europie Wschodniej, już zaraz po wyborze budziło wiele pytań⁸ Czy zdolny on będzie prowadzić Kościół na półwyspie Apenińskim, gdzie „Rzym – Miasto Otwarte” koncentrował uwagę całego świata? K. Wojtyła był przecież obywatelem nie Francji – „najstarszej córy Kościoła”, nie Hiszpanii, czyli – jak mówiono – wiernej „oblubienicy Kościoła” Ba, pochodził z kraju, na którego terenie pozostawał wyraźny owoc nazizmu, czego dowodem był Oświęcim, a jak powie R. Spaemann, Oświęcim jest „[...] nazwą miejsca, w którym rozpoczęła się likwidacja człowieka”⁹ Ten papież pracował w kraju, na którego terenie były ślady realizowanego systemu komunistycznego. To mając na względzie, zmarła przed kilku laty I. Alberti napisała: „Na podstawie własnych doświadczeń twierdzą z przekonaniem, że cały Wschód stanowi bezcenną i straszliwą lekcję na temat tego, co dzieje się z ludzkością, kiedy głosi się śmierć Boga i gdy na tej śmierci zamierza się budować nowe społec-

⁶ W. Piwowarski. *W kierunku niepodzielnej Europy*. „Roczniki Teologiczne” 40:1993 z. 6 s. 56.

⁷ B. Skarga. *Kwintet metafizyczny*. Kraków 2005 s. 16.

⁸ D. de Kreckhove. *L'aura elettronica*. „Mass Media” 1986 nr 1 s. 37; zob. G. Guizzardi. *La narrazione del carisma. Dati per la Verifica dei Programmi Trasmessi RAI*. Roma 1986 nr 76 s. 149.

⁹ R. Spaemann. *Uniwersalizm czy eurocentryzm*. W: *Europa i co z tego wynika*. Red. K. Michalski. Warszawa 1990 s. 341.

czeństwo i formuje się takiego człowieka [...]”¹⁰ Jak więc ten papież, z historycznego, politycznego, topograficznego punktu widzenia – zauważmy – że swoście rozdarty, podejdzie do swych obowiązków, *ipso facto* do życia człowieka tego kontynentu?

Otóż Jan Paweł II już w 1991 r., w czasie XLI Tygodnia Społecznego we Włoszech na temat „Katolicy włoscy wobec nowej młodości Europy” odwołał się do owych wielkich wartości, które niósł ten kontynent. Omawiając proces integracji Europy, abp J. Życiński przypomniał papieskie słowa: „Europa nie jest jedynie, ani przede wszystkim, rzeczywistością ekonomiczną. Jest przede wszystkim doświadczeniem ducha i kultury niezmiernie bogatym i intensywnym. [...] Europa posiada fundamenty historyczne oraz zasoby duchowe i kulturalne konieczne do tego, aby zbudować model życia oparty na humanizmie [...]”¹¹ Rolę, jaką papież Jan Paweł II wyznacza współczesnej Europie, sprowadza on do tzw. ekologii ducha¹² Idzie więc o powrót do wartości, które inspirowały, pogłębiały i budowały Europę.

Podział Europy na strefy wpływów NATO i Układu Warszawskiego sprawił, że kraje będące w zasięgu pierwszego układu stawały się pragnieniem i nadzieją dla wielu Polaków. System polityczny narzucony po układzie jałtańskim formalnie zmuszał Polaków do wierności ówczesnemu rządowi, zresztą podobnie jak dramatyczne kraje nie akceptujące tej rzeczywistości, tj. Czechosłowacja i Węgry. Polska zaś, będąc na kontynencie europejskim, była tu nie tylko w wymiarze geograficznym, ale starała się współtworzyć kulturę, broniła wielkich wartości, a jej rodacy zdolni byli do poświęceń „za wolność naszą i waszą”, bo tak mówili i tak na ich grobach pisano.

Jednakże, jak zauważył papież Jan Paweł II, w tej Europie obok byłego „muru berlińskiego” przebiegać zaczyna inny mur, niewidzialny, i stwierdzi: „[...] jego cień kładzie się na całej Europie”¹³ Stąd, zdaniem Jana Pawła II, odwoływanie się do podstawowych wartości tu szerzonych to zarazem odbudowywanie ludów kontynentu europejskiego. Narody żyjące na tym kontynencie realizują się – powiada – w formie „dwu płuc”, a więc zespalając tra-

¹⁰ I. Alberti. *Śmiertelna pokusa ludzkości*. „Znaki Czasu” 1992 nr 25 s. 5.

¹¹ J. Życiński. *Kryzys tożsamości chrześcijańskiej a jednoczenie się Europy*. W: *Polska i Kościół w procesie integracji europejskiej*. Red. J. Piasecka. Warszawa 1998 s. 76.

¹² Jan Paweł II. *Kościół – twórcą kultury w stosunkach z dzisiejszym światem*. W: *tenże. Wiara i kultura*. Rzym 1988 s. 203.

¹³ Jan Paweł II. *Homilia w czasie Mszy św. odprawianej na placu przed katedr. Gniezno, 3 czerwca 1997*. W: *Pielgrzymki do Ojczyzny 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997. Przemówienia, homilie*. Kraków 1999 s. 911.

dycję Wschodu i Zachodu. Dlatego papież-Polak, będąc w epicentrum życia politycznego swej ojczyzny, bo w Warszawie, w pamiętnym 1999 r. powie: „Nową jedność Europy, jeśli chcemy, by była ona trwała, winniśmy budować na tych duchowych wartościach, które ją kiedyś ukształtowały, z uwzględnieniem bogactwa i różnorodności kultur i tradycji poszczególnych narodów. Ma to być bowiem Wielka Europejska Wspólnota Ducha”¹⁴ Ten oto swoisty postulat Ojca Świętego stanowi szczególny apel do rodaków, wszak zdania te padły w siedzibie Sejmu III Rzeczypospolitej Polskiej, w okresie gdy rozpoczęto formalne starania o wejście Polski do Unii Europejskiej. Stąd warto się zastanowić, jak widziano obecność Polski w tym europejskim organizmie.

3. CHRZEŚCIJAŃSKA KULTURA EUROPY

Zasadniczo Europa posiada chrześcijańskie korzenie. W związku z tym warto zauważyć, że wśród krajów Unii Europejskiej przeważają katolicy (Włochy, Portugalia, Luksemburg, Irlandia, Hiszpania, Francja, Belgia, Austria) i protestanci (Wielka Brytania, Szwecja, Finlandia, Dania). Między katolicyzm a protestantyzm (prawie po połowie) podzielone są Niemcy i Holandia. Grecja jako jedyny z krajów Unii Europejskiej zamieszkała jest przez prawosławnych. Do tych krajów chrześcijańskich dołączyła Polska, co wiąże się z jej obecnością w unijnych strukturach. Kraj ten bowiem, podobnie jak Włochy czy Hiszpania, należy do dominujących krajów katolickich w Europie.

Wydaje się, że z tego powodu w swym przemówieniu do polskich biskupów obecnych w Rzymie w 1998 r. Jan Paweł II wskaże na dwa zadania rodaków w zakresie kultury europejskiej. Po pierwsze, Polska winna odbudować wspólnotę ducha. Owa rekonstrukcja jest naszym obowiązkiem, wszak naród ten od Europy wiele otrzymał, ale też na przestrzeni swej historii nie mniej wycierpiał, szczególnie zaś w czasie II wojny światowej. „Europa, którą przy końcu pierwszej połowy XX stulecia tragicznie podzieliła straszliwa wojna światowa, [...] nie może przestać szukać swojej podstawowej jedności, musi zwrócić się do chrześcijaństwa”¹⁵ Te słowa padły w niepełny

¹⁴ Jan Paweł II. *Przemówienie wygłoszone w Parlamencie*. Warszawa, 11 czerwca 1999. W: *Pielgrzymki do Ojczyzny* s. 1086.

¹⁵ Jan Paweł II. *Przemówienie do Konferencji Episkopatu Polski*. W: *Pielgrzymki do Ojczyzny* s. 94.

rok po wyborze papieża, bo w 1979 r., w mieście kultu religijnego i patriotycznego, tj. w Częstochowie. W tym przemówieniu kieruje Jan Paweł II swój głos do całej Europy, bo chrześcijaństwo kształtowało „duchową genealogię” tego kontynentu¹⁶ Polska, która nader boleśnie przeżywała ostatni wiek, potrafiła wiele wybaczyć, a to – jak często się mówi – dlatego, że uczyniła z przyjętego chrześcijaństwa jakby narodową normę moralną, egzystencjalny imperatyw postępowania.

Nowa sytuacja polityczna w Polsce domaga się więc postawy bardzo twórczej. Jak zauważa papież Jan Paweł II, na tym kontynencie należy budować „Europę ducha”¹⁷ Nie idzie więc tylko o ważne wartości materialne, które w Europie ukazują wiele ludzkich talentów, swoistych fenomenów intelektualnych, ale chodzi o właściwe spożytkowanie rąk, umysłu i ducha Europy. Na tym bowiem kontynencie doznajemy coraz częściej i głębiej kryzysu wartości, które ongiś tak nas eksponowały wobec innych kontynentów. Europejski świat wartości jest na początku XXI wieku zdecydowanym wyzwaniem do wysiłku, wszak te wartości tworzą wielką szlachetną i osobliwą Europę.

4. POLSKA WE WSPÓLNOCIE EUROPEJSKIEJ

Polska w ciągu minionego tysiąclecia była wzbogacana przez chrześcijaństwo, także przez tych pobratymczych sąsiadów z Czech, by wspomnieć tylko św. Wojciecha. Dlatego nabiera szczególnej wagi przekazywanie tego dziedzictwa owym narodom Europy, które go aktualnie coraz bardziej potrzebują. Nasz kraj, który na przestrzeni historii wiele otrzymał, może i powinien Europie *hic et nunc* dać to, co sam zdobył. Dlaczego? Otóż w 2002 r. na krakowskich Błoniach Jan Paweł II stwierdził, że dziś „człowiek nierzadko żyje tak, jakby Boga nie było, a nawet stawia samego siebie na Jego miejscu [...]. Na wiele sposobów usiłuje się zagłuszyć głos Boga w ludzkich sercach, a Jego samego uczynić «wielkim nieobecny» w kulturze i społecznej świadomości narodów”¹⁸ Te profetyczne wymagania papieża w stosunku do słuchaczy, które padły w Krakowie, dziś traktowane są przez wielu jako testament papieża-Polaka i mają swój wymiar wyrażnie jakościowy.

¹⁶ Tamże s. 95.

¹⁷ Jan Paweł II. *Przemówienie do korpusu dyplomatycznego*. W: *Pielgrzymki do Ojczyzny* s. 731.

¹⁸ Jan Paweł II. *Misterium nieprawości i wyobraźnia miłosierdzia. Homilia Jana Pawła II na krakowskich Błoniach*. 18 sierpnia 2002. „Tygodnik Powszechny” 2002 nr 34 s. 12.

Z jednej strony idzie o postawę rodaków, ale z drugiej strony o to, by religia w kulturze człowieka XXI wieku realizowała aspekt chrześcijańskiego ducha. Ta jakość religii powinna przybierać szczególną rolę po wejściu Polski do Unii Europejskiej.

Obecna sytuacja polityczna w Polsce domaga się postawy nader twórczej. Jan Paweł II, ostatni raz będąc w Krakowie, niejako reasumując wśród rodaków swe rozważania, powiedział: „Mam nadzieję, że pielęgnując te wartości, społeczeństwo polskie – które od wieków przynależy do Europy – znajdzie właściwe swe miejsce w strukturach Wspólnoty Europejskiej i nie tylko nie zatraci własnej tożsamości, ale ubogaci swą tradycją ten kontynent i cały świat”¹⁹ Swoisty kryzys wartości w Europie, który się coraz bardziej dostrzega, dla wielu jest *signum temporis* końca wielkości tego kontynentu, jednakże dla innych jest zdecydowanym wezwaniem i wyzwaniem do wysiłku, wszak tworzą Europę.

J. Maritain, już w czasie II wojny światowej, gdy przebywał na wygnaniu w USA, podniósł sprawę przyszłości europejskiego kontynentu. W książce *Chrześcijaństwo i demokracja* udowadniał, że „[...] demokracja nie może żyć bez wartości, a jednocześnie nie każe stworzyć własnych wartości. Gdzie znajdziemy fundament wszystkich wartości? – pyta autor i zarazem odpowiada – w chrześcijaństwie, bowiem wartości chrześcijańskie odzwierciedlają naturę człowieka”²⁰ Po tej linii francuskiego filozofa szedł Jan Paweł II, wszak wyraził rodakom głęboką wdzięczność za to, że w czasie realizacji projektu konstytucji europejskiej domagali się odniesienia do Boga. „Dziękuję Polsce, która na forum europejskim broniła wiernie korzeni chrześcijańskich naszego kontynentu, z których wyrosła kultura i postęp cywilizacyjny naszych czasów. Nie podcina się korzeni, z których się wyrosło”²¹ Postawa władz politycznych poszczególnych krajów jest pewnym sygnałem tak w stosunku do poglądów wspomnianego filozofa, jak też do myśli Jana Pawła II.

Rzeczą nader charakterystyczną jest fakt, że Jan Paweł II wspominał swego poprzednika Pawła VI, który mówił, iż „Polska dostatnia i szczęśliwa [...] w interesie pokoju i dobrej współpracy między narodami Europy”²² Słowa te powtórzył Jan Paweł II w czasie pierwszego pobytu na ojczyźnie

¹⁹ Jan Paweł II. „Żal odjeżdżać” *Przemówienie pożegnalne Jana Pawła II na lotnisku w Krakowie-Balicach*. 19 sierpnia 2002. „Tygodnik Powszechny” 2002 nr 34 s. 13.

²⁰ J. Turnau. *Samobójstwo Europy?* „Gazeta Wyborcza” 2004 nr 208 s. 29.

²¹ *Papież dziękuje Polsce*. „Gazeta Wyborcza” 2004 nr 143 s. 5.

²² Jan Paweł II. *Przemówienie do przedstawicieli władz państwowych wygłoszone w Belwederze*. Warszawa, 17 czerwca 1983. W: *Pielgrzymki do Ojczyzny* s. 223.

ziemi w 1979 r., a przypomniał je w 1983 r. w trudnym okresie po wprowadzeniu stanu wojennego. Na ten ekonomiczny wymiar naszego życia wskaże papież za współczesnym myślicielem włoskim R. Buttiglione, który mając na uwadze wielkie tradycje chrześcijańskie w Europie, będzie mówił wręcz o przymierzu wolnego rynku z człowiekiem, jako wartości międzyludzkiej²³ Dlatego Jan Paweł II w encyklice społecznej *Centesimus annus* napisze odważnie, że w zakresie ekonomii „[...] podjęcie koniecznego ryzyka jest dziś także źródłem bogactwa społeczeństwa”²⁴ Ta idea towarzyszyła papieżowi, po wejściu Polski do Unii Europejskiej.

Gdy w szóstym roku budowania w Polsce systemu demokratycznego Jan Paweł II przemawiał w Skoczowie, to wskazał na różnorodne trudności w kraju, w tym także te o charakterze gospodarczym. Rozwiązanie tych problemów, powie, jest możliwe przez – jak ku zdumieniu wszystkich doda – kierowanie się w tym zakresie właściwie uformowanym sumieniem²⁵ Wówczas to za Vaticanum II powtórzy nader cenne słowa, że sumienie jest „[...] najtajniejszym ośrodkiem i sanktuarium człowieka”²⁶ Kontynuując tę myśl, doda, że w sumieniu winniśmy się „[...] troszczyć się o dobro wspólne, nie zamykać oczu na biedy i potrzeby bliźnich, w duchu ewangelicznej solidarności”²⁷ Polska posiada w tym zakresie ważne zadania do spełnienia, wszak idee solidarności stawały się przyczyną sprawczą demokratycznych przemian, co jest widoczne nie tylko w naszym kraju, ale w dziejach całej Europy Środkowej i Wschodniej. Co więcej, te wartości często stawały się wymogiem moralnym, także dla ekonomii kontynentu europejskiego.

Proces integracji kontynentu w ramach Unii Europejskiej systematycznie postępuje. W Unii znajdują się państwa o znacznym i wielorakim dorobku dzięki wartościom chrześcijańskim. A. J. Czartoryski powiadał: „Polityką kieruje nie tylko interes, ale i moralność”²⁸ Na moralność niekwestionowany wpływ wywiera Kościół i wiele instytucji o charakterze humanistycznym. Jak utrzymuje francuski myśliciel G. Marcel, dwie podstawowe dymensje ludzkiego życia to „być” i „mieć”²⁹ Idzie o to, by właśnie korzystając z hie-

²³ R. Buttiglione. *Jan Paweł II a polska droga do wolności*. „Ethos” 1990 nr 11-12 s. 49.

²⁴ Jan Paweł II. Enc. *Centesimus annus*. Watykan 1991 nr 32.

²⁵ Jan Paweł II. *Homilia w czasie Mszy św. odprawionej na wzgórzu „Kaplicówka” W Pielgrzymki do Ojczyzny* s. 843.

²⁶ *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym* nr 16.

²⁷ Jan Paweł II. *Homilia w czasie Mszy św. odprawionej na wzgórzu „Kaplicówka”* s. 844.

²⁸ A. J. Czartoryski. *Polityką kieruje nie tylko interes, ale i moralność*. Wybrał i wstępem opatrzył J. Skowronek. Warszawa 1992 s. 3.

²⁹ G. Marcel. *Być i mieć*. Warszawa 1962.

rarchii tych wartości, umieć je przekazać nie tylko swym rodakom, ale i innym narodom, wszak świat jest ciągle *in statu fieri*, stawania się.

Obecny papież Benedykt XVI w swym pierwszym wywiadzie w sierpniu 2005 r. podjął interesującą myśl na temat przyszłości Europy. Uważa, że należy w Europie dostrzec wielkie dzieła, które na przestrzeni minionych lat tu powstały, a w których uczestniczył Kościół czy rozwijane przez niego chrześcijaństwo. „W pewnym sensie, gdyby [Europa – S.P.] nie miała głębokich korzeni, świat nie mógłby żyć cywilizacją, która rozwinęła się w Europie” I nieco dalej: „Żyjemy na tym kontynencie, który nadał oblicze światu. Właśnie dlatego spoczywa na nas obowiązek ponownego odkrywania tego, co prawdziwe, czyste, wielkie i zapewniające przyszłość”³⁰ Papież Benedykt XVI idzie niejako dalej i głębiej, wszak w swej pierwszej encyklice pod charakterystycznym tytułem *Deus caritas est* napisze: „[...] kto zmierza ku Bogu, nie oddala się od ludzi, ale staje się im prawdziwie bliski”³¹ Utrzymywanie na kontynencie europejskim świata wartości przekazanego przez Chrystusa, a realizowanego przez chrześcijan, którzy ongiś żyli na tej ziemi, jak i żyją współcześnie, łączy tę społeczność Starego Kontynentu w jedną całość. Wymiar wertykalny niejako krzyżuje się z horyzontalnym i pogłębia biografię tak jednostek, jak i zbiorowości.

Rola Polski wobec tego kontynentu jest niekwestionowana i bardzo zobowiązująca. Obecnie bowiem idzie nie tylko o nowe struktury europejskie, ale o realizację wielkich celów, którym kontynent europejski pozostawał wierny. Tym zaś, co Europejczyków inspirowało, niewątpliwie było chrześcijaństwo. Jest cel, dlatego należy szukać tych, którzy te idee mogą realizować. Idzie o to, by chrześcijański kontynent Europy stawał się rzeczywistością dla następnych pokoleń.

BIBLIOGRAFIA

Benedykt XVI: Encyklika *Deus caritas est*. Kraków: Znak 2006.

Czartoryski A. J.: Polityką kieruje nie tylko interes, ale i moralność. Warszawa: Meritum 1992.

Galarowicz J.: Na ścieżkach prawdy. Wprowadzenie do filozofii. Kraków: Wyd. Naukowe PAT 1992.

³⁰ *Chrześcijanin na rynku idei*. „Tygodnik Powszechny” 2005 nr 34 s. 2.

³¹ Benedykt XVI. Enc. *Deus caritas est* nr 42.

- Jan Paweł II: Pielgrzymki do Ojczyzny 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997. Przemówienia, homilie. Kraków: Znak 1999.
- Encyklika *Centesimus annus*. Watykan: Libreria Editrice Vaticana 1991.
- Marcel G.: *Być i mieć*. Warszawa: PWN 1962.
- Piwoński W.: W kierunku niepodzielnej Europy. „Roczniki Teologiczne” 40:1993 z. 6 s. 55-62.
- Skarga B.: *Kwintet metafizyczny*. Kraków: Universitas 2005.
- Życiński J.: *Europejska wspólnota ducha*. Warszawa: ATK 1998.

THE CHURCH IN THE PROCESS OF UNITING EUROPE

Summary

The process of uniting Europe is systematically progressing. The Polish influence and the success of Solidarity in 1989 played a big role in the social-political transformation that has taken place. This transformation was connected with Christianity, a context common to all of Europe.

On this continent there was no question about the role that John Paul II played from the first moment of his election in 1978. As Pope, he wanted to strengthen and develop not only the religious life of people but also their social and economic values; he supported the integrative process that the European Union underlined and continued by recognising these values and deepening them because they are very near and dear for all peoples and countries.

Translated by Author

Słowa kluczowe: Benedykt XVI, Unia Europejska, Jan Paweł II, religia, „Solidarność”, transformacja, unifikacja Europy.

Key words: Benedict XVI, European Union, John Paul II, religion, “Solidarity,” transformation, uniting Europe.